

REKLAMA

- + zaawansowane
- + pomoc

Szukaj w UważamRze.pl

Szukaj



Uważam Rze
czytaj online
lub pobierz
e-wydanie.
Zobacz również
spis treści.

Zamów

Temat Tygodnia Kraj Świat Opinie Biznes Kultura Życie i nauka Komentarz rysunkowy Historia Redakcja

Tutaj jesteś: Uważam Rze » Biznes » Krzywa prosta

Oto rachunek za garb Tuska

Piotr Gabryel 19-08-2012, ostatnia aktualizacja 19-08-2012 15:00

Komentuj

3

7

AAA

Polska - jak ryba - psuje się od głowy, czyli od rządu, a ten z kolei - od szefa, czyli od premiera

Ile naprawdę kosztuje nas - wyborców i podatników - Michał Tusk? Otóż bardzo dużo. Niewyobrażalnie więcej, niż sądzi wielu z nas. W każdym razie bardzo dużo razy więcej niż owe 3 tys. zł miesięcznie, które zarabia w Porcie Lotniczym w Gdańsku.

Albowiem w dużym stopniu to właśnie za sprawą państwowej posady Tuska juniora na naszych oczach załamuje się ofensywa przeciw załatwianiu przez polityków synekur swoim krewnym i znajomym. A to oznacza, że nadal zmuszeni będziemy tracić ogromne pieniądze, które kosztuje nas dewastowanie urzędów państwowych i samorządowych, agencji i firm z udziałem Skarbu Państwa przez nepotyzm i kumoterstwo. Nie inaczej, niestety.

Jakiż to bowiem tytuł moralny miał Donald Tusk, którego syn od kwietnia pracuje w należącym do państwa i samorządów gdańskim porcie lotniczym, by od Stanisława i Daniela Kalembów domagać się, aby wybrali, na czym im bardziej zależy: na kontynuowaniu kariery zawodowej przez syna Daniela w państwowej Agencji Rynku Rolnego czy na posadzie ministra rolnictwa dla jego ojca Stanisława?

Jak premier z garbem w postaci syna zatrudnionego „na państwowym” ma żądać od podległego sobie ministra Skarbu Państwa Mikołaja Budzanowskiego, by wspólnie z żoną rozstrzygnęli, na czym im bardziej zależy: na jego fotelu ministerialnym czy na państwowej posadzie jego małżonki w Kancelarii Prezydenta RP (co ujawnił „Super Express”). I aby jeden z tych państwowych etatów został czym prędzej przez ich rodzinę zwolniony. Jak Donald Tusk w sytuacji, w którą wpakował go syn, mógł wymagać od posła PO Sławomira Neumanna - oczywiście jeszcze przed powierzeniem mu fotela wiceministra zdrowia - by razem z żoną wybrali, co jest dla nich ważniejsze: posada wiceszefa resortu zdrowia dla niego czy etat zony w placówce samorządowej (co ujawnił „SE”).

Jak premier i zarazem lider Platformy - z rękami związanymi przez syna - może się dopominać przestrzegania standardów od rodziny marszałek Sejmu Ewy Kopacz, której brat dostał posadę w firmie samorządowej (co ujawnił „Fakt”? Albo od rodziny Stefana Niesiołowskiego (według „SE” jego brat i zięć trafili do rad nadzorczych firm samorządowych)? Albo od rodzin postów koalicyjnego PSL Stanisława Żelichowskiego i Eugeniusza Kłopotka (według „Faktu” syn pierwszego doradza przesowi Elewarru, a brat drugiego ma posadę w jednym z oddziałów tej państwowej spółki)?

I tak dalej, i dalej, bo tę listę niesławy można ciągnąć jeszcze długo. A to przecież tylko czubek góry lodowej czy raczej ryby, która - jak wiadomo - psuje się od głowy, czyli od Donalda Tuska. Tak się psuje, rozkłada, jak na naszych oczach degeneruje się Polska: od samej góry po sam dół, po najmniejsze sołectwo.

Uważam Rze

© Wszystkie prawa zastrzeżone

+ Rekomenduj artykuł, oddano głosów: 17

Like

9 likes. Sign Up to see what your friends like.

DOSTĘP DO SERWISU

Zamów dostęp Jak czytać PDF?

PRZEGLĄD MEDIÓW



PIOTR GURSZTYN

Cyryl i Plichta zawitali do naszych domów

KOMENTARZE



PAWEŁ LISICKI

W stronę oświeconego absolutyzmu



PIOTR GABRYEL

Oto rachunek za garb Tuska



To również może Cię zainteresować

**Gabryel: Suma wielu sukcesów. Czyli porażka**

Parafrazując przysłowie: nie ma tego dobrego, co by na złe nie wyszło. Nie chce być inaczej

**Doradzamy gdzie najtaniej ubezpieczyć samochód.**

SPONSOROWANE

Na rynku są setki firm zajmujących się ubezpieczeniami samochodowymi. Jak nie trafić na...

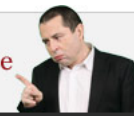
**Ziemkiewicz: Przyjaciele przyjaciół**

Większość mediów donosi na czołówkach, że „Amber Gold” mimo publicznie złożonej obietnicy właściciela nadal nie wypłaca pieniędzy.

Ziemkiewicz
w kisielu



Niepoprawne



Zjedz
raz
w życiu



KOMENTARZE

Dodaj komentarz

Zaloguj lub Połącz przez | Załóż konto

Wypowiadasz się teraz jako niezalogowany

Podpis:

E-mail:

Treść:

Pozostało znaków: 2500

Akceptuję [REGULAMIN SERWISU](#).

Komentarze nie spełniające zasad zawartych w regulaminie nie będą publikowane.

Dodaj komentarz

REKOMENDOWANE

NAJNOWSZE

NAJSTARSZE

zwykly Polak (gość) pisze:

19 sierpnia 2012 16:55:40

zaczynamy nazywać rzeczy PO imieniu... czyli jest nadzieja. Król jest nagi od dawna- teraz na dodatek zaczął jeszcze z daleka cuchnąć... Widać gołym okiem goliznę - czy naprawdę musimy dotrzeć do wyborów- czy ktoś się zreflektuje, że to wstyd?!!! Adam i Ewa poczuli go, kiedy skosztowali owoc z drzewa poznania dobrego i złego. Te kwaśne jabłka jemy dzisiaj wszyscy. Donaldzie Tusku ogarnij się- poczuć wstyd i podaj się człowiekowi do dymisji. Kończ Waść!!!



Rekomenduj wpis

Oddano głosów: 9

michal_wichita (gość) pisze:

19 sierpnia 2012 15:44:38

a może to tylko Polska w budowie?



Rekomenduj wpis

Oddano głosów: 8

Zaski (gość) pisze:

19 sierpnia 2012 17:40:51

Eeee tam, redaktorze, przecież PiS nie rządzi, czego wybrzydzasz ? Gdy PiS o tym mówił wcześniej dlaczego nie potwierdzales swym autorytetem a uciekales w drobiazgi?



Rekomenduj wpis

Oddano głosów: 3